

Policjanci i strażacy pomagają chorym na białaczkę

Data publikacji: 13.01.2017 14:00

W jednostkach policji i straży pożarnej w powiecie cieszyńskim zostały zorganizowane "Dni Dawcy Szpiku". Podczas kilkunastu spotkań można było zarejestrować się w bazie dawców szpiku. Fundacja DKMS zyskała 131 mundurowych, którzy są gotowi oddać swoje komórki macierzyste lub szpik.

□

Na pomysł przeprowadzenia tej akcji wpadła jedna z policjantek z Komisariatu Policji w Strumieniu. - **Sierżant sztabowy Magda Szymala najpierw przeprowadziła kampanię informacyjną w jednostkach policji i straży z informacją o możliwości zarejestrowania się jako potencjalny dawca szpiku. Następnie policjantka, w czasie wolnym od służby, prywatnym samochodem przejechała w ciągu kilku dni kilkaset kilometrów, aby w każdej z jednostek służb mundurowych przeprowadzić rejestrację osób. Pomagali jej sierż. szt. Grzegorz Waleczek ze strumińskiego komisariatu oraz mł. kpt. Tomasz Szymala z JRG w Ustroniu** – informuje podkom. Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Rejestracja do bazy dawców szpiku nie trwała długo – potrzebny był wymaz, pobrany z wewnętrznej strony policzka i wypełniony pakiet rejestracyjny. Policjanci, strażacy i pracownicy cywilni otrzymają kartę dawcy komórek macierzystych. - **Pragnę serdecznie podziękować komendantom z Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie i Państwowej Straży Pożarnej w Cieszynie za udostępnienie miejsca na przeprowadzenie akcji. Dziękuję Grześkowi i Tomkowi, którzy mi pomagali przy rejestracji, a przede wszystkim funkcjonariuszom Policji i Państwowej Straży Pożarnej oraz pracownikom cywilnym, którzy się zarejestrowali za ich bezinteresowną chęć niesienia pomocy chorym na raka krwi. Taka ilość świadczy o tym, że dobrze wykonujemy swój zawód, w którym wpisana jest pomoc drugiemu człowiekowi** – mówi sierż. szt. Magda Szymala.

Im więcej potencjalnych dawców tym większe szanse na życie dla osób chorych na białaczkę i inne choroby układu krwiotwórczego. Rejestracja jako potencjalny dawca jest bardzo poważną decyzją. W przypadku, gdy okaże się, że któraś z zarejestrowanych osób jest czyimś genetycznym bliźniakiem, daje tej osobie nadzieję na nowe życie. Jeżeli wtedy zrezygnuje, to odbiera komuś tę nadzieję.

(red/mat.pras.)